

## Recenzje

Aneta Sokół

**Kazimierz Bem, *Słownik biograficzny duchownych ewangelicko-reformowanych. Pastorzy i diakonisy Jednoty Małopolskiej i Jednoty Warszawskiej 1815-1939*. Wydawnictwo Naukowe „Semper”, Warszawa 2015, ss. 242.**

Kościół Ewangelicko-Reformowany, obejmujący współcześnie kilkudziesięcioletnią grupę wiernych, podobnie jak Kościół luterański jest spadkobiercą XVI-wiecznej reformacji, której początek dały wystąpienia Marcina Lutra czy genezyjskiego teologa i kaznodziei Jana Kalwina (1509-1564). Polscy kalwiniści skupieni byli w obrębie prowincjonalnych niezależnych kościołów reformowanych zwanych jednotami (Jednota Małopolska, Wielkopolska, Litewska, od XVIII w. – Jednota Warszawska), by ostatecznie w 1849 r. zorganizować się w ramach Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Królestwie Polskim. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku ewangelicy reformowani, pod przewodnictwem swego superintendenta ks. Władysława Semadeniego (1865-1930), zmuszeni byli odtworzyć na nowo struktury kościelne i parafialne, zabiegając m.in. o współwyznawców w Poznaniu, Toruniu, Krakowie czy Lwowie, podejmując także wiele innych inicjatyw na rzecz konsolidacji własnej wspólnoty wyznaniowej. Dalszy, nie bez trudności realizowany przez szczególnie zaangażowanych duchownych, rozwój Kościoła został przerwany przez wybuch II wojny światowej, prowadząc zarówno do uszczuplenia liczby wiernych, jak też do zasadniczych zmian w jego funkcjonowaniu w zmienionych warunkach polityczno-ustrojowych.

Słownik przygotowany przez pastora ewangelicko-reformowanego, ks. dr. prawa Kazimierza Bema, prezentujący kalwińskich duchownych, jak zaznacza autor we wstępie ma na celu uzupełnienie luki w dotychczasowym piśmiennictwie dotyczącym przeszłości Kościoła; autor ma też nadzieję, że „*pozwole czytelnikom wszystkich wyznań i religii zapoznać się z losami małego, ale jakże niezwykłego kościoła i jego wkładu w historię Polski*” (s. 11). Omawiana publikacja obejmuje 45 biogramów kobiet i mężczyzn służących i ordynowanych w Jednocie Warszawskiej (tak autor określa Kościół Ewangelicko-Reformowany w Królestwie Polskim) i Jednocie Wielkopolskiej, na przestrzeni XIX i XX w. (do 1939 r.), tym samym na przestrzeni ponad stu lat w historii Kościoła ważnych ze względu na próby scalenia jego struktur organizacyjnych oraz nadania wspólnocie jedności religijnej, narodowościowej i wyznaniowej.

Na uwagę zasługuje przy tym włączenie do słownika postaci diakonis ewangelicko-reformowanych – sześciu ewangeliczek, które w dotychczasowej literaturze pozostawały niemal niezauważone, co tłumaczy szczupłość ich biogramów i oszczędność faktów ich dotyczących. Można zaznaczyć, że wraz z XIX-wiecznymi ruchami emancypacyjnymi kobiet wzmogła się również aktywność ewangeliczek reformowanych widoczna w działalności parafialnej i pozaparafialnej, głównie o charakterze dobroczynnym, rozwijająca się przy życzliwym wsparciu zwłaszcza pastorów warszawskich, prowadząc do przyznaniem kobietom w 1919 r. czynnych i biernych praw w Kościele. Wśród diakonis służących w ewangelickich sierocińcach, szpitalach, domach opieki, znalazły się także: Stanisława Mazierska (1911-1996), pierwsza polska duchowna ewangeliczka, która stanęła na czele związku wyznaniowego (Kościół Ewangelicko-Reformowany w Wielkiej Brytanii), pierwsza ewangelicko-reformowana katechetka w szkołach publicznych Katarzyna Tosio (1880-1959) oraz jedna z pierwszych kobiet studiujących teologię ewangelicką w Polsce – Anna Zdrojewska (1907-1931). Obecność kobiet w słowniku ks. K. Bema można uznać za cenne uzupełnienie prezentowanego pastorskiego grona, tym bardziej wobec toczących się obecnie w środowisku luterańskim dyskusji na temat ordynacji kobiet i ich aktywności w strukturach kościelnych, podkreślając, że wspomniana diakonisa St. Mazierska, nie będąc wprawdzie formalnie ordynowaną na swój urząd, przez wiele lat przewodziła Polish

Kazimierz Bem



Słownik biograficzny duchownych  
ewangelicko-reformowanych.  
Pastorzy i diakonisy  
Jednoty Małopolskiej  
i Jednoty Warszawskiej 1815-1939



Reformed Church – po śmierci męża ks. Romana Mazierskiego (1899-1959), superintendenta polskiej wspólnoty ewangelików reformowanych osiadłych w Wielkiej Brytanii.

Zgodnie z zamierzeniem autora w zasadniczej części słownika przedstawione zostało grono pastorskie, do którego należało wielu wybitnych duchowych, którzy odcisnęli piętno na obliczu i wizerunku własnego Kościoła, w tym ks. Karol Bogumił Diehl (1765-1831), zwolennik unii luteran z kalwinistami w Królestwie Polskim, współtwórca wspólnego dla obu wyznań Generalnego Konsystorza Ewangelickiego (1828), oceniony największym polskim duchownym ewangelicko-reformowanym XIX wieku, czy superintendent ks. Władysław Semadeni (1865-1930) organizujący Kościół po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., popierający swymi staraniami wraz z ks. bp. Juliuszem Bursche akcje plebiscytowe wśród Mazurów i Ślązaków, jeden z najwybitniejszych duchownych reformowanych w XX wieku. Do szczególnie zasłużonych duchownych zalicza się także kontynuator idei rozwoju Kościoła realizowanej przez ks. Semadeniego, jego następcę – superintendent ks. Stefan Skierski (1873-1948), który po zburzeniu Kościoła św. Trójcy udostępnił na luterskie nabożeństwa kościół ewangelików reformowanych, a po wyzwoleniu starał się odbudować z gruzów struktury Kościoła zabiegając o konsolidację wspólnoty, wraz z doprowadzeniem do uregulowania prawnego statusu Kościoła reformowanego w PRL (dekretem z 1947 r., znoszącym ukaz carski O zarządzie spraw Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Królestwie Polskim z 1849 r.).

Wśród czterdziestu duchownych znaleźli się zarówno przewodzący całemu Kościołowi, jak również pastory sprawujący opiekę nad wspólnotami parafialnymi, w tym jedną z najliczniejszych parafii – założoną przez osadników czeskich parafię w Zelowie. Zelowscy wierni wymagali od sprawujących nad nimi opiekę duchownych posługi także w języku czeskim. O niełatwej służbie wśród tamtejszych współwyznawców, jak wynika z prezentowanych biogramów, przekonać się mogli zwłaszcza pastory posądzeni o pijaństwo, co – jak zaznacza autor słownika – było nagminne wśród zarzutów kierowanych przez zelowskich wiernych wobec swoich pastorów, znajdując zaledwie sporadycznie potwierdzenie w faktach. Do zelowskich „pastorów” należał m.in. ks. Aleksander Głowacki (ok. 1790 – po 1830) – budowniczy tamtejszego kościoła uroczyscie poświęconego w 1825 r., ks. Jan Teodor Mozes (1794-1871) – założyciel zborowego archiwum i biblioteki parafialnej, który wyjątkowo zapisał się w historii parafii jako dobry administrator, sprawując w duchu patriarchalnym opiekę nad wspólnotą w ciągu 40 lat jej trwania (1831-1871), czy jedyny rodowity wśród pastorów zelowianin – ks. Wilhelm Fibich (1887 – po 1954) – organizator jubileuszu 100-lecia parafii (1925), usunięty z urzędu w 1938 r. za nadużywanie alkoholu, po wojnie administrator luterskiej parafii w Orłowej na Zaolziu.

Warto również wspomnieć o duszpasterzach największej parafii Jednoty Małopolskiej, znajdującej się w XIX w. pod opieką katolickich rodzin książąt Lubomirskich i Potockich – w Sielcu, z czasem skupiającej w większości luteran i coraz mniej liczną garstkę ewangelicko-reformowanego ziemiaństwa małopolskiego. Do pastorów parafii sieleckiej należał dziadek przyszłego superintendenta Kościoła Stefana Skierskiego – Andrzej Skierski (1785-1856), sprawujący nad nią opiekę w dosyć stabilnym okresie jej dziejów, począwszy od ordynacji w 1810 r. do końca życia, czy księża Adolf Szefer (1834-1901) oraz syn – Kazimierz Szefer (1861-1939), potomkowie szwajcarskich XVIII-wiecznych osadników, za posługi których następowało stopniowe zamieranie parafii prowadząc tym samym do zanikania wyznawców kalwinizmu w Małopolsce. Wraz z wybuchem wojny parafia formalnie przestała istnieć, a budynki kościelne w latach 80. XX w. przekazane zostały miejscowej parafii rzymskokatolickiej.

Na podstawie biogramów zamieszczonych w słowniku ks. K. Bema można prześledzić losy parafii ewangelicko-reformowanych na przestrzeni uwzględnianego czasu, poznać ich specyfikę, rozwój i symptomy ich zaniku. Biogramy nie ograniczają się tym samym do przedstawienia faktów i wydarzeń z życia poszczególnych osób, ale – jak zaznaczono we wstępie – autor starał się „...pokazać duchownych jako postacie na tle epoki, ludzi i swojego Kościoła” (s. 10), wykorzystując w tym celu nie tylko materiały historyczne, dokumenty, ale również wspomnienia pamiętnikarskie, relacje członków rodzin pastorskich oraz inne zachowane świadectwa przybliżające sylwetki przewodników w wierze, w tym także postacie charakterystyczne, z własnymi zainteresowaniami, oddaniem sprawie Kościoła oraz przywarami. Dowiadujemy się np., że pastor zelowski Jan T. Mozes spacerował ze strzelbą egzekwując w ten sposób posłuszeństwo, usiłował zamknąć karczmę usytuowaną naprzeciwko kościoła i zabiegał, by z Zelowa uczynić jak najbardziej zamkniętą miejscowość ewangelików reformowanych.

Ks. Józef Spleszyński (1806-1879), pastor parafii warszawskiej dbający o poprawne kontakty z administracją rosyjską, zapisał się w pamięci – jak podaje ks. Bem – przy okazji kilku patriotycznych incydentów. Pogrzeb Katarzyny Sowińskiej, wdowy po generale Sowińskim (1860), był prawdziwą manifestacją patriotyczną ówczesnej stolicy. Przewodzący uroczystości ks. Spleszyński „śmiertelnie blady”

wyłosił jedynie mowę religijną, w obawie przed reakcją zaborców nie nazywając nawet zmarłej generałową, tytułem wynikającym ze stopnia wojskowego nadanego mężowi przez władze powstańcze.

Można wymienić ponadto postać ks. Kazimierza Ostachiewicza (1883-1952), znanego z własnej „krucjaty” wobec Jednoty Wileńskiej, która w 1929 r. powierzyła mu parafię w Wilnie. Jednota wileńska zasłynęła w latach międzywojennych z praktyk udzielania rozwodów kościelnych, czyniąc ten proceder głównym źródłem swego utrzymania, prowadząc tym samym do fikcyjnych konwersji na kalwinizm. Akcje protestacyjne ks. Ostachiewicza przeciwko powyższemu „zwyczajom” m.in. na łamach prasy, położyły się cieniem na stosunkach pomiędzy obiema jednotami (wileńską i warszawską), a jego bezkompromisowość i wierność własnym poglądom doprowadziły do utworzenia w latach 30. wileńskiej placówki Jednoty Warszawskiej, której przewodził do końca wojny.

Wymieniany już ks. Władysław Semadeni, międzywojenny superintendent Kościoła, przed okresem posługi „warszawskiej”, podobnie jak wielu pastorów reformowanych, uczył w liceum w Kaliszu, będąc także nauczycielem Marii Dąbrowskiej, przyjaźniac się z pisarką do końca życia, pozostając także wraz z małżonką sportretowanym w „Nocach i Dniach” (jako profesorowie Wenordenowie).

Pozostały także ślady bezkompromisowych postaw pastorów w okresie okupacji. Proboszcz przeżywającej w latach 30. swój rozkwit parafii łódzkiej, późniejszy pastor „warszawski” – ks. Ludwik Zaunar (1896-1945), zaangażowany w działalność konspiracyjną (m.in. wystawianie fikcyjnych dokumentów chrztów i ślubów ratujących Żydów), został zamordowany w obozie koncentracyjnym w Dachau, podobnie jak drugi pastor łódzki ks. Jerzy Jelen (1900-1942), trwający mimo nakazów okupacyjnych przy zachowaniu polskości swojej parafii. O ks. Stefanie Skierskim, przewodzącym Kościołowi z narażeniem życia także w trakcie lat wojennych, zachowały się cytowane w słowniku wspomnienia: „często wychodził na balkon górujący nad gettem, w geście czy to sprzeciwu, czy to solidarności. Widocznie miał potrzebę przybliżenia się do naszych starszych braci w wierze, być może w chwili gdy modlił się za nich” (s. 151).

Można zaznaczyć, że ze względu na zachowane materiały jak też niezbyt liczną grupę duchownych ewangelicko-reformowanych, autor słownika mógł sobie pozwolić na kilkustronicową z reguły prezentację opisywanych postaci z uwzględnieniem przytoczonych szczegółów czy wspomnień. Zwraca również uwagę konsekwentna metodologia w opracowaniu poszczególnych biogramów pastorów; prezentacje obejmują – począwszy od przedstawienia koneksji rodzinnych – nie tylko nazwiska rodziców, ale także powinowactwa ze znanymi rodami ewangelików reformowanych lub pokrewieństwo z rodzinami pastorskimi. W dalszej kolejności autor koncentruje się na pokazaniu „drogi” edukacyjnej przyszłego duchownego – od okresu gimnazjalnego po egzamin ordynacyjny lub samą ordynację. Ewangelicy reformowani odbywali studia teologiczne w uniwersyteckich ośrodkach zagranicznych (Berlin, Halle, Dorpat), po ukonstytuowaniu się Wydziału Teologii Ewangelickiej na międzywojennym Uniwersytecie Warszawskim, z zachowanym do 1939 r. zwyczajem odbywania rocznych studiów zagranicznych celem szerszego zapoznania się z ewangelicką teologią reformowaną. Biogramy obejmują dalej szczegółowe przedstawienie służby duszpasterskiej, także osiągnięcia naukowe, organizacyjne czy literackie duchownych.

Dla czytelników spoza własnej wspólnoty na pewno ważne będą dla całościowej wiedzy na temat Kościoła Ewangelicko-Reformowanego wartościujące oceny poszczególnych sylwetek duchownych, ocena ich wkładu dla kształtowania struktur organizacyjnych Kościoła w poszczególnych okresach historycznych (w Królestwie Polskim czy po odzyskaniu niepodległości w 1918 r.). Biogramy kończą informacje dotyczące okoliczności śmierci oraz uroczystości pogrzebowych, wieńczących z reguły pełne poświęcenia i ofiarnej służby życie pastorów. W końcowej części biogramów uwzględnione zostały także informacje dotyczące małżonek pastorów i dzieci, nie ograniczające się do wyliczenia imion, ale uwzględniające pokrótce ich osiągnięcia, zwłaszcza udział w życiu Kościoła.

I wreszcie można spojrzeć na *Słownik biograficzny duchownych...* jako przekaz o randze urzędu pastorskiego w Kościele Ewangelicko-Reformowanym, o jego ogólnym wizerunku i specyfice na przestrzeni branego pod uwagę okresu. O drodze pastorskiej często decydowała tradycja rodzinna, np. Stefan Skierski (1873-1948) był piątym duchownym ewangelicko-reformowanym w rodzinie Skierskich, Józef Spleszyński (1806-1879) czy Jan Teodor Mozes (1794-1871) byli potomkami małopolskich pastorów reformowanych niemal od XVI w., również przodkowie ks. Kazimierza Szefera (1861-1939), naczelnego kapelana ewangelicko-reformowanego w Wojsku Polskim, od dziewięciu pokoleń – jak podano w biogramie – byli duchownymi w zborach małopolskich. Wraz z XIX w. na drogę pastorów reformowanych wkraczają także spolszczeni potomkowie osiadłych rodzin szwajcarskich, rodzimych zasilają także duchowni pochodzenia czeskiego.

Duchowni ewangelicko-reformowani, podobnie jak pastory luterkańscy, kształcili się za czasów Królestwa Polskiego w Dorpacie, ale również w okresie międzywojennym odbywali uzupełniające studia

zagraniczne (w Bazylei, Paryżu, Strasburgu), co miało gwarantować wysoki poziom ich przygotowania do urzędu pastorskiego. Z tego też względu przedstawionych w słowniku pastorów łączyła wspólnota teologicznego wykształcenia, w zależności od przynależności pokoleniowej zmierzająca od racjonalizmu na początku XIX w. po teologię liberalną, w czasie późniejszym – także neoortodoksyjną. Z tych też powodów wydaje się więc słuszną przyjęta przez autora chronologia słownika, uzasadniona nie tylko względami organizacyjnymi Kościoła, ale także podyktowana pokazaniem kilku generacji polskich duchownych ewangelickich przygotowanych do pełnienia służby jeszcze w kontakcie z teologią europejską, co po 1945 r. nie było już możliwe do zrealizowania.

Znamienne jest również, że wspólnotę ewangelików reformowanych obsługiwało w każdym niemal czasie zaledwie kilku duchownych opiekujących się kilkoma parafiami jednocześnie, w tym zwłaszcza pastory parafii warszawskiej zapewniali posługę duszpasterską parafiom filialnym utworzonym w XIX w. w Lublinie, Kucowie, Żyrdowie, Łodzi, ale także pozostałym, nie zawsze posiadającym własnego pastora – utworzonej jeszcze przez Radziwiłłów w Serejach na Litwie kowieńskiej przynależnej do Jednoty Warszawskiej, czy żychlińskiej – najstarszej parafii kalwińskiej w Królestwie. Autor słownika pisze, że lata 1849-1918 w dziejach Kościoła Ewangelicko-Reformowanego charakteryzowały się chronicznym brakiem duchownych (s. 16), ale i w czasie późniejszym obsada pastorska nie przedstawiała się zdecydowanie bardziej zadawalająco. Poza służbą duszpasterską duchowni realizowali ponadto swoje zamiłowania literackie, pasje naukowe czy pisarskie; powstały m.in. kolejne tłumaczenia Katechizmu Heideberskiego (ks. Karola Diehla w XIX w., ks. Stefana Skierskiego z 1921 r.), śpiewniki (w tym ks. Józefa Spleszyńskiego *Zbiór pieśni kościelnych i modlitw chrześcijańskich*, 1866), próby spisywania dziejów parafii czy publikowania wygłaszanych kazań. Od 1926 r. wydawano własny miesięcznik „Jednotę”, skupiającą wielu utalentowanych publicystów ewangelickich, niektórzy z pastorów współpracowali także z luteranckim „Zwiastunem Ewangelicznym”.

Zasygnalizowane wyznaczniki ewangelicko-reformowanego urzędu pastorskiego można zakończyć uwagą, że zarówno w wymiarze indywidualnym jak też organizacyjnym, Kościół Ewangelicko-Reformowany współdziałał i współpracował z Kościołem Ewangelicko-Augsburskim. Poza okresem wspólnego funkcjonowania pod auspicjami Generalnego Konsystorza Wyznań Ewangelickich (1828-1849), łączyły pastorów reformowanych i luteranckich opieka nad wiernymi obu wyznań w parafiach łączonych, studia odbywane jednakowo na Uniwersytecie w Dorpacie oraz inne wspólnie realizowane zamierzenia, m.in. wspomniana współpraca superintendentów obu wyznań w okresie międzywojennym na rzecz poparcia dla plebiscytów na Śląsku i Mazurach.

Omawiana publikacja została wydana starannie, z uwzględnieniem licznych czarno-białych ilustracji, w miarę możliwości z portretowymi fotografiami pastorów i diakonów. Każdy z biogramów uzupełniony został bibliograficznym zestawieniem wykorzystanych materiałów, dokumentów i opublikowanego piśmiennictwa. Można wprawdzie stwierdzić, że przy dość licznych pastorskich rodzinach czasem następuje zbyt szczegółowe omawianie profesji czy osiągnięć dzieci, wnuków czy krewnych duchownego, ale należy wziąć pod uwagę, że dla niewielkiej wspólnoty wyznaniowej mogą to być ważne informacje, pokazujące w dalszym ciągu spowinowacenie z rodzinami pastorskimi oraz pokrewieństwa w obrębie kolejnych pokoleń współwyznawców.

Właściwa część słownika wzbogacona została ważnymi dla tego typu publikacji dodatkami. Biogramy poprzedzone zostały krótkim rysem historycznym dotyczącym Kościoła w latach 1815-1939. W zakończeniu natomiast umieszczone zostały, poza indeksem osobowym i bibliografią wykorzystanego piśmiennictwa, zestawienia: parafii ewangelicko-reformowanych wraz z nazwiskami pastorów urzędujących lub sprawujących tylko opiekę na przestrzeni branego pod uwagę czasu oraz – wykazy osobowe najważniejszych gremiów kościelnych dla Jednoty Warszawskiej i Małopolskiej (synodu czy konsystorza). Trzeba jednak zauważyć, że zabrakło w pracy ks. K. Bema choćby krótkiego omówienia specyfiki organizacyjnej Kościoła, jaką była jednota; wprawdzie historyczne wprowadzenie do tematu dotyczy wieku XIX i czasów późniejszych (do 1939 r.), ale zważywszy na ogólny wymiar czytelniczy, nie tylko przeznaczenie lekturowe dla członków własnej konfesji, celowe byłoby wyjaśnienia czym były jednoty ewangelików reformowanych począwszy od XVI w. (małopolska) oraz późniejsza jednota warszawska.

*Słownik biograficzny duchownych ewangelicko-reformowanych* zapewne powinien wzbogacić biblioteki, w tym parafialne biblioteki luteranckie, księgozbiory prywatne oraz inne, tym bardziej, że podstawowa wiedza słownikowa uzupełniona została przez autora zawsze zachęcającą do lektury warstwą anegdotyczno-wspomnieniową zaprezentowanego grona pastorskiego, ukazanego na przestrzeni trudnej i ważnej epoki w dziejach polskiego protestantyzmu.